

# Krzysztof Rokiciński

---

"Grundkurs deutsche  
Militäregeschichte. T 1-3",  
Karl-Volker Neugbauer (red.),  
München 2009 : [recenzja]

---

Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 4, 249-250

---

2009/2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Karl-Volker Neugebauer (red.),  
*Grundkurs deutsche Militärgeschichte*,  
tom 1-3 z płytą CD, wydanie 2,  
R. Oldenbourg Verlag, München 2009

Na niemieckim rynku wydawniczym pojawiło się drugie wydanie trzytomowego podręcznika stanowiącego oficjalną podstawę do historii militarnej Niemiec. W jego tworzeniu uczestniczyło wielu uznanych historyków i publicystów, co zapewnia jego wysoką wartość merytoryczną.

Poszczególne jego części obejmują chronologicznie kolejne okresy historyczne. Tom 1 dotyczy historii militarnej Niemiec od średniowiecza do 1914 roku. Kolejny obejmuje obydwie wojny światowe wraz z okresem międzywojennym, a ostatni wydarzenia od zakończenia wojny do 2006 roku. Dodatkiem do wydawnictwa jest płyta CD, oznaczona co prawda jako tom 4, lecz będąca de facto interaktywnym dodatkiem audiowizualnym stanowiącym skondensowane treści wydawnictwa książkowego.

W słowie wstępnym Redaktor określa, że wydawnictwo przeznaczone jest dla „[...] *młodych ludzi*” [t. 1, s. XI], ale podkreśla dalej, iż adresowany jest przede wszystkim dla żołnierzy Bundeswehry i ma wspomagać ich w zakresie szkolenia obywatelskiego (niem. Historische und politische Bildung). Rzeczywiście lektura dzieła oraz wybór i sposób przedstawienia treści dobitnie wskazuje na odbiorcę. Jest ona adresowana do młodych ludzi odbywających służbę wojskową, a więc przede wszystkim przystępna dla osób o wykształceniu zawodowym oraz średnim, co było to kanwą i zamysłem jego stworzenia. Bez wątpienia pokłosiem tego jest bogata szata graficzna przyciągająca wzrok i inspirująca do lektury. Praktycznie na każdej stronie znajdują się ilustracje (przede wszystkim kolorowe) w formie zdjęć, reprodukcji, tabel i wykresów, przez co Czytelnik interesuje się jednocześnie tekstem je opisującym. W kolorowych ramkach obficie przytaczane są fragmenty dokumentów i wystąpień polityków oraz wojskowych, istotne dla przekazywanych informacji. Delikatną materię treści niektórych dokumentów Autorzy często poprzedzają krótkim, składającym się z kilku linijek wstępem, określającym w jakim kontekście i jak należy go rozumieć. Szczególnie jest to zauważalne w tomie 2 zawierającym okres III Rzeszy.

Autorzy postawili sobie za cel ukazanie historii militarnej Niemiec nie na zasadzie „[...] *jak to było?* lecz *jak powinno się o tym uczyć?*” [t. 1, s. XIII], co znajduje odzwierciedlenie w treści. Podkreślają znaczenie historii w rozumieniu przyczyn i zasad prowadzenia konfliktów zbrojnych, a ilustrują go w części wstępnej przykładem szefa Sztabu Generalnego Alfreda von Schlieffena – autora planu wojny z Francją w Pierwszej Wojnie Światowej – który twierdził, że podstawą jego opracowania był przebieg bitwy Hannibala z Rzymianami pod Kannami. Mają tu bez wątpienia rację, gdyż o ile środki walki w konfliktach zbrojnych zmieniają się (od maczugi po broń atomową), to ich przyczyny i przebieg są zawsze takie same.

Co prawda Autorzy nie piszą tego wprost, ale można odnieść wrażenie, że książka nie jest istotna dla niemieckiego czytelnika przesłanie. Naród, który wydał tyle wybitnych postaci ze sfery nauki oraz sztuki, potrafił dwukrotnie przepoczwaczyć się z Dr. Jekylla w Mr. Hyde'a (chodzi tu o wywołanie Pierwszej i Drugiej Wojny Światowej) i słono za to zapłacił. Odwołują się do tradycji oręża niemieckiego od średniowiecza do XIX wieku, ukazując następnie skutki dwóch okresów szaleństwa narodu niemieckiego, które mogły się zakończyć jego unicestwieniem. To bez wątplenia mocna strona dzieła i dająca dużo do myślenia Czytelnikowi, co zapada w jego podświadomość i zapewne rodzi pytanie – *jak zakończyłoby się kolejne takie szaleństwo?* Jest to obecnie nad wyraz istotne, gdyż Niemcy ze względu na swój potencjał gospodarczy odgrywają coraz większą rolę w polityce, będąc na dobrej drodze do roli co najmniej regionalnego mocarstwa, a historia lubi się przecież powtarzać. Tym samym kształtuje się świadomość młodych ludzi zarówno w zakresie pragmatycznego postrzegania historii politycznej i militarnej oraz jednocześnie ugruntowane wartości demokratyczne. Jest to widoczne w tomie 3, gdzie ukazana jest transformacja sił zbrojnych z agresora do strażnika praw człowieka i prawa w punktach zapalnych świata, w czym Bundeswehra w ostatnim okresie intensywnie partycypuje. To zapewne dość mocno ugruntowuje w świadomości Czytelnika cel posiadania sił zbrojnych przez Niemcy, a przede wszystkim sposobu ich wykorzystania.

Po lekturze wydawnictwa można sformułować kilka wniosków. Zasadniczym jest, że zostało ono stworzone przez Niemców dla Niemców, co zresztą wynika z założenia przedstawionego w części wstępnej. Z tego powodu np. dla polskiego czytelnika pewnym zaskoczeniem może być brak informacji o historii oręża niemieckiego we wczesnym średniowieczu, a więc nie obejmuje chociażby zmagania ze słowiańskimi Wioletami i Serbołużyczanami, czy z państwem Polskim na przełomie tysiąclecia. Nieco może razić także używanie na mapach obszaru Polski nazw miast leżących wcześniej w granicach Niemiec w języku niemieckim, a pozostałych w polskim.

Pomimo powyższych zastrzeżeń należy podkreślić, iż książka jest doskonałym kompendium podjętego problemu i na pewno jest interesująca również dla obcokrajowca. Przede wszystkim w jednym miejscu zgromadzone są informacje o historii militarnej Niemiec podane w bardzo przystępnej formie. Warto po nią sięgnąć, aby chociażby zrozumieć niemiecki sposób postrzegania historii oraz interpretacji punktów zwrotnych w historii świata. Należy także podkreślić, iż nie trzeba też być specjalnie zaawansowanym w zakresie języka niemieckiego, aby bez problemu wykorzystać jako materiały źródłowe przede wszystkim liczne tabele, schematy i wykresy.

Reasumując należy stwierdzić, że wydawnictwo przedstawia historię militarną Niemiec obiektywnie i nie rodzi nacjonalistycznych emocji, przez co można mieć nadzieję, że jej lektura w Niemczech zmusza do realistycznej jej oceny, a przede wszystkim wyciągnięcia wniosków na przyszłość.

**Krzysztof ROKIĆSKI**  
Akademia Marynarki Wojennej